

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Marek Motuk

w sprawie **P. W. (W.)**,

po rozważeniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2024 r.

kwestii wznowienia z urzędu postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn. akt II AKa 108/14, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt V K 240/10,

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. i art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

p o s t a n a w i a

stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

Dariusz Kala

Antoni Bojańczyk

Marek Motuk

UZASADNIENIE

W dniu 6 marca 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego P. W. datowane na 22 lutego 2024 r. zatytułowane „wniosek” złożony w zakresie „ustalenia prawidłowości procedury wyznaczania składu orzekającego w postępowaniu karnym w kontekście skutków prawnych obowiązywania wyroku skazującego jako dokumentu urzędowego w odniesieniu do naruszenia praw człowieka oraz o wszczęcie postępowania z urzędu z uwagi na zaistniałe bezwzględne przyczyny odwoławcze na podstawie m. in. art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Skazany wskazał, że wniosek ten dotyczy postępowań karnych prowadzonych przed Sądem Okręgowym w Katowicach w sprawie o sygn. akt V K 240/10 i XXII Ko 4/11 oraz przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach w sprawie o sygn. akt II AKa 108/14. W konkluzji wniósł o uchylenie wyroku skazującego w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania lub przekazanie sprawy do prokuratury do ponownego rozpoznania (k. 4 akt). Pismo to zostało przekazane przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wraz z pismem przewodnim dnia 4 marca 2024 r. i potraktowane jako wniosek skazanego o wznowienie postępowania sądowego w sprawie o sygn. akt V K 240/10 Sądu Okręgowego w Katowicach, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn. akt II AKa 108/14 (k. 2 akt).

Przewodniczący Wydziału IV Izby Karnej Sądu Najwyższego zarządzeniem z dnia 7 marca 2024 r. uznał, że wniosek o wznowienie postępowania nie odpowiada warunkom formalnym oraz w istocie stanowi sygnalizację w trybie art. 9 § 2 k.p.k. potrzeby wznowienia z urzędu postępowania, a następnie zlecił zarejestrowanie go w repertorium „KO” pod sygn. IV KO 22/24 (k. 12 akt).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należało rozważyć charakter pisma P. W. datowanego na dzień 22 lutego 2024 r. (k. 4 akt IV KO 22/24), bowiem to od dokonania oceny w tym zakresie zależy określenie zarówno trybu, jak i adekwatnej formy rozstrzygnięcia, które należałoby wydać w niniejszej sprawie. Otóż w tym zakresie należy zwrócić uwagę na dwie zaszłości, mające doniosłe znaczenie z punktu widzenia analizy i prawidłowego zdekodowania znaczenia procesowego żądania sformułowanego przez skazanego.

Po pierwsze więc, żądanie wznowienia postępowania wyartykułowane przez P. W. w zakresie swej podstawy nawiązuje — w sposób nader skondensowany, oscylujący wręcz na granicy nieczytelności — do zmaterializowania się w postępowaniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej stypizowanej w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Pisze mianowicie autor żądania, że wnosi o „wszczęcie postępowania z urzędu z uwagi na zaistniałe bezwzględne przyczyny odwoławcze na podstawie m. in. art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.” wskazując na trzynastu stronach

uzasadnienia, że skład sądu orzekającego zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji, został nieprawidłowo wyznaczony.

Zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie, wskazanie przez autora pisma na potrzebę wznowienia postępowania w związku z ujawnieniem się — w jego opinii — bezwzględnej przyczyny odwoławczej przemawia za tym, by wniosek ten potraktować jako sygnalizację potrzeby rozważenia — *sua sponte* — potrzeby wznowienia postępowania w trybie art. 542 § 3 k.p.k., tj. wznowienia postępowania z urzędu w związku z postawieniem tezy o ujawnieniu się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Godzi się bowiem wskazać, że dalece odformalizowany tryb postępowania przewidziany przez ustawodawcę w przepisie art. 545 § 3 k.p.k. nie dotyczy wznowienia postępowania, dla którego impulsem jest zidentyfikowanie jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 439 § 1 k.p.k. W takim bowiem układzie procesowym wznowienie nie może nastąpić na wniosek strony, objęty przymusem adwokacko-radcowskim, lecz wyłącznie z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.).

Strona w tym zakresie dysponuje wyłącznie możliwością tzw. sygnalizacji procesowej, tj. wskazania organowi procesowemu potrzeby przedsięwzięcia określonej czynności, którą organ ten może lub ma obowiązek podjąć z urzędu (art. 9 § 2 k.p.k.). Wprawdzie w treści powołanego przepisu mowa jest o „wniosku”, lecz — jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie oraz doktrynie — wniosek o wznowienie postępowania w oparciu o wskazanie na zmaterializowanie się podstaw, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k. nie jest wcale wnioskiem w ścisłym znaczeniu procesowym, lecz wskazaniem sygnalizacyjnym, impulsem dla organu do przedsięwzięcia określonych czynności z urzędu. W judykaturze uznaje się, że „wznowienie postępowania z powodu uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., możliwe jest wyłącznie z urzędu [...] z tych względów strona - nie dysponując w tym zakresie własnym wnioskiem o wznowienie postępowania - może, w oparciu o treść art. 9 § 2 k.p.k., zasygnalizować organowi procesowemu potrzebę podjęcia czynności z urzędu” (tak m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2016 r., sygn. III KO 66/16, SIP «Lex» nr 2166384). Zwrócenie się do sądu z żądaniem wznowienia postępowania z uwagi na

wystąpienie jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych jest zatem wnioskiem *sui generis*.

Za taki właśnie *quasi*-wniosek należy uznać pismo P. W. z dnia 22 lutego 2024 r. z uwagi na ujawnienie się bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 k.p.k. Należy zatem obecnie rozważyć, czy rzeczywiście w postępowaniu zakończonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn. akt II AKa 108/14, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt V K 240/10, doszło do zmaterializowania się uchybienia kwalifikowanego jako jedna z bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k.

Pismo, które nadesłał P. W. z żądaniem wznowienia z urzędu postępowania (sygnalizacja z dnia 22 lutego 2024 r.) wskazuje jednoznacznie na to, że podstawy dla wznowienia postępowania z urzędu skazany dopatruje się w zmaterializowaniu się jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz dodatkowo w art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. Podniesione przez skazanego uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. miało się odnosić zarówno do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn. akt II AKa 108/14, jak i wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt V K 240/10 zaś uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych miało się odnosić wyłącznie do wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 września 2013 r., sygn. V K 240/10, na co wskazuje się w uzasadnieniu wniosku (por. s. 9-10 uzasadnienia tego wniosku).

Jak zatem wynika z pisma datowanego na dzień 22 lutego 2024 r. (k. 4 akt), P. W. dopatruje się zaktualizowania się jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych w tym, że ww. wyroki sądów obu instancji wydane zostały przez składy sądów nieprawidłowo wyznaczone bowiem wyznaczone przez przewodniczącego wydziału lub jego zastępcę, a nie przez prezesa danego sądu, wyłącznie kompetentnego – zdaniem P. W. – do podejmowania tego typu decyzji procesowych w myśl art. 350 k.p.k. Wskazując na karty akt przedmiotowej sprawy o numerach: 6781, 6782, 6796 (t. XXXIV) i 6888 (t. XXXV) skazany podał, że

zarówno zarządzenie z dnia 22 listopada 2010 r. o zarejestrowaniu sprawy w repertorium „K” pod numerem V K 240/10 i wyznaczeniu do jej rozpoznania sędziego referenta - SSO J.K. (k. 6781), jak i pismo z dnia 7 grudnia 2010 r. skierowane do Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Katowicach SSO Z.R. z załączonymi do niego oświadczeniami sędziów orzekających w Wydziale V Karnym tego Sądu i sugestią o ich wyłączeniu z orzekania w przedmiotowej sprawie w związku z zaistnieniem okoliczności przewidzianej w art. 41 § 1 k.p.k. (k. 6782) oraz zarządzenie z dnia 17 stycznia 2011 r. o wyznaczeniu posiedzenia w przedmiocie wniosków sędziów o wyłączenie od rozpoznania sprawy i wyznaczeniu sędziego referenta – SSO A.C. w sprawie o sygn. akt XXIII Ko 4/11 (k. 6796) i zarządzenie z dnia 2 czerwca 2011 r. o przekazaniu sprawy do rozpoznania SSR (del.) K.M. (k. 6888), wydane zostały przez Przewodniczącego Wydziału V Karnego Sądu Okręgowego w Katowicach SSO A.S. czy sędziego działającego w zastępstwie Przewodniczącego Wydziału XXIII Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Katowicach, a więc osoby nieuprawnione (niekompetentne) do ich wydania, co powoduje – zdaniem P.W. – że orzeczenia wydane przez sędziów w składach orzekających wyznaczonych w sposób nieprawidłowy są nieważne. Za nieważny skazany uznał wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt V K 240/10 oraz postanowienie tego Sądu z dnia 19 stycznia 2011 r. wydane w sprawie o sygn. akt XXIII Ko 4/11 o nieuwzględnieniu wniosków sędziów o ich wyłączenie od rozpoznania sprawy o sygn. akt V K 240/10 (k. 6800-6801 t. XXXIV). Podobnie rzecz się ma w postępowaniu odwoławczym, gdzie – zdaniem skazanego – „niezidentyfikowana osoba” wskazała skład sądu apelacyjnego wyznaczony do rozpoznania sprawy o sygn. akt II AKa 108/14 („kluczowym” zarządzeniem z dnia 24 lutego 2015 r. k. 8668 t. XLIV), zmieniony następnie zarządzeniem z dnia 2 kwietnia 2015 r. przez Zastępcę Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Katowicach SSA W. M. (zarządzenie k. 8668 t. XLIV). Ową „niezidentyfikowaną osobą” był Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Katowicach SSA M. Ź., co wynika wprost z porównania podpisów złożonych przez ww. pod wskazanym zarządzeniem i na piśmie procesowym z dnia 13 lutego 2015 r. (k. 8651 t. XLIV). W konsekwencji również wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn.

akt II AKa 108/14, jako wydany przez skład orzekający wyznaczony przez „nieznaną osobę” (który to skład został następnie zmieniony przez Zastępcę Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Katowicach), jest nieważny bowiem wydany jest przez osoby (sędziów) nieuprawnionych do orzekania. Wydanie wskazanych orzeczeń spowodowało — zdaniem autora wniosku — powstanie sytuacji, o której mowa w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Zapatrywanie to skazany opiera na całkowicie nieuzasadnionej supozycji, że skład sądu pierwszej, jak i drugiej instancji orzekający w przedmiotowej sprawie — zgodnie z art. 350 k.p.k. — wyznacza prezes sądu, co jest jego wyłączną kompetencją. Wskazana przez skazanego interpretacja przepisu art. 350 § 1 k.p.k., w myśl, której przepis ten statuuje obowiązek wydania pisemnego zarządzenia wskazującego sędziego albo członków składu orzekającego, w sprawach, w których nie wyznaczono posiedzenia, o którym mowa w art. 349 k.p.k., wyłącznie po stronie prezesa sądu, jest błędna. Przepis ten bowiem nie może być analizowany w oderwaniu od kompetencyjnej normy art. 93 k.p.k. Z treści art. 93 § 2 k.p.k., wynika, że określone w nim podmioty mogą się nawzajem zastępować w wykonywaniu kompetencji polegającej na wydawaniu zarządzeń. Oznacza to, że w sytuacji, gdy kodeks wskazuje na kompetencje prezesa sądu, może w danej kwestii wydać zarządzenie zarówno przewodniczący wydziału, jak i wyznaczony sędzia. To rozwiązanie rozciąga się też na zastępcę przewodniczącego wydziału, którym przecież jest zawsze sędzia wyznaczony do stałego zastępowania przewodniczącego wydziału (por. postanowienie SN z dnia 30 sierpnia 2007 r., IV KZ 68/07, SIP «Lex» nr 471398). Co zaś do formy upoważnienia, w sytuacji, gdy problem dotyczy sędziego pełniącego funkcję zastępcy przewodniczącego wydziału, a zatem sędziego wyznaczonego do stałego zastępowania przewodniczącego wydziału, przyjąć należy, że ma ono generalną formę, a więc upoważnia do wydawania określonych zarządzeń w odniesieniu do wszystkich spraw karnych zawisłych w danym wydziale i wynika z tzw. podziału czynności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., V KK 183/18, SIP «Lex» nr 2515899). Tak więc dyspozycję art. 350 § 1 k.p.k. „prezes sądu wydaje pisemne zarządzenie wskazujące sędziego albo członków składu orzekającego” należy odczytywać w powiązaniu z normą kompetencyjną określoną w art. 93 § 2 k.p.k.

Prawidłowym zatem było postąpienie Przewodniczącego Wydziału V Karnego Sądu Okręgowego w Katowicach SSO A.S., sędziego działającego w zastępstwie Przewodniczącego Wydziału XXIII Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Katowicach czy Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Katowicach SSA M.Ż. oraz Zastępcy Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Katowicach SSA W.M., polegające na wydaniu wskazanych wyżej (kwestionowanych) zarządzeń wskazujących sędziego albo członków składu orzekającego w przedmiotowej sprawie tak w pierwszej, jak i drugiej instancji, a w konsekwencji za nieprawidłowe uznać należy przyjęcie przez skazanego, że wydane orzeczenia sądów obu instancji są nieważne bowiem wydane są przez osoby (sędziów) nieuprawnionych do orzekania.

Na tej wadliwej supozycji (tj. na przyjęciu, że wyznaczony sędzia albo członek składu orzekającego w przedmiotowej sprawie jest nieuprawniony do orzekania) skazany buduje dalej równie błędną tezę, że wyznaczony do rozpoznania przedmiotowej sprawy w sądzie pierwszej instancji – sędzia Sądu Rejonowego Katowice – Zachód w Katowicach delegowana do Sądu Okręgowego w Katowicach K.M. (zarządzeniem z dnia 2 czerwca 2011 r. k. 6888 t. XXXV), nie została prawidłowo – zgodnie z art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych – delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w ww. Sądzie na okres od dnia 15 kwietnia 2011 r. do dnia 31 sierpnia 2011 r., bowiem akt delegacji w stosunku do sędziego K.M. został podpisany z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości przez Podsekretarza Stanu G.W., „w sytuacji, gdy ustawa o ustroju sądów powszechnych nie zezwala na cedowanie takiego uprawnienia.” Zdaniem skazanego, akt delegacji mógł podpisać tylko Minister Sprawiedliwości, a skoro tego nie uczynił, to akt ten jest nieważny. Nieważne są również – zdaniem skazanego – podejmowane przez sędziego czynności procesowe, w tym wydanie zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy głównej z dnia 31 października 2011 r. (k. 6956 t. XXXV), procedowanie czy wydanie wyroku skazującego z dnia 17 września 2013 r. pomimo, iż jak wynika z akt sprawy, delegacja sędziego została przedłużona na dalsze okresy, tj.: na okres od dnia 1 września 2011 r. do dnia 29 lutego 2012 r. (k. 6944 t. XXXV), a więc okres obejmujący datę wydania ww. zarządzenia oraz na okres od dnia 1 marca

2012 r. do dnia 31 sierpnia 2012 r. (k. 7129 t. XXXVI), w trakcie którego sędzia została powołana na urząd sędziego Sądu Okręgowego w Katowicach przez Prezydenta RP w dniu 17 maja 2022 r. (*katowice.sa.gov.pl*; ogłoszenie w trybie art. 88b ustawy z dnia 21 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych; tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 365 ze zm. o pierwszym i kolejnych powołaniach sędziów Sądu Apelacyjnego w Katowicach zawierające informacje o: organie powołującym oraz wnioskującym o powołanie; dacie powołania; miejscu służbowym (siedzibie) sędziego).

Podniesiona w sygnalizacji teza o zaistnieniu uchybienia stypizowanego w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. jest bezzasadna. Nie ma wątpliwości co do tego, że sytuacja, w której sędzia mający miejsce służbowe w jednym sądzie orzeka w innym sądzie ~~bez delegacji~~ tradycyjnie kwalifikowana jest w orzecznictwie jako uchybienie określone w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. wada tego rodzaju uznawana jest za przypadek nienależytej obsady sądu, skoro dany skład „ilościowo” (z powodu udziału w komplecie orzekającym sędziego nielegitymowanego do orzekania w określonym sądzie) nie odpowiada temu składowi, który przewidziany jest przez ustawę procesową oraz ustawę ustrojową (ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2023 r., poz. 217, j.t. ze zm., dalej cyt. jako - p.u.s.p.). Brak zatem ważnej delegacji do pełnienia obowiązków w innym sądzie równorzędnym, niższym lub wyższym (art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p.) należy poczytywać — w razie orzekania przez takiego sędziego w składzie sądu niemacierzystego (tj. sądu, który stanowi dla sędziego miejsce służbowe) — za skutkujący powstaniem uchybienia stypizowanego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Rozważenia zatem wymaga kwestia, czy orzekając w sprawie o sygn. V K 240/10 i uczestnicząc w składzie orzekającym, który wydał wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 września 2013 r. sędzia Sądu Rejonowego Katowice – Zachód w Katowicach delegowana do Sądu Okręgowego w Katowicach K.M. nie miała prawnie skutecznej delegacji do pełnienia obowiązków w sądzie wyższego rzędu, tj. w Sądzie Okręgowym w Katowicach. W takiej sytuacji, tj. przy uznaniu, że sędzia nie była w sposób skuteczny delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków poza sądem macierzystym (miejscem

służbowym) należałoby przyjąć, że materializuje się bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Wskazać więc w pierwszej kolejności należy, że decyzją z dnia 24 marca 2011 r., [...] Podsekretarz Stanu działający z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości delegował sędziego K. M. do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w Katowicach od dnia 15 kwietnia 2011 r. do dnia 31 sierpnia 2011 r. (k. 6889 t. XXXV), którą to delegację przedłużał - ostatecznie do dnia do dnia 31 sierpnia 2012 r. Delegacja ta została wystawiona przez Podsekretarza Stanu. Przewidziane przez ustawę uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie było często w polskiej praktyce ustrojowej od lat realizowane przez podsekretarzy stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, zaś praktyka taka została zaaprobowana przez najwyższy organ władzy sądowniczej, który w uchwale Pełnego Składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r. przyjął, że ustawowe uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie (art. 77 § 1 p.u.s.p.), może być w jego zastępstwie albo z jego upoważnienia wykonywane przez sekretarza stanu lub podsekretarza stanu (uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I-4110-5/07, OSNKW 2008, z. 3, poz. 23). Uchwała z chwilą jej podjęcia uzyskała moc zasady prawnej (art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym). Akt delegowania sędziego K. M. został zatem wystawiony przez podmiot do tego upoważniony. Nie kwestionuje się tego, że do delegowania doszło za zgodą sędziego (art. 77 § 1 *in principio* p.u.s.p.). W tej sytuacji należy zatem przyjąć istnienie delegacji do orzekania w sądzie wyższego rzędu w czasie orzekania przez sędziego K.M. w Sądzie Okręgowym w Katowicach.

Do rozważania pozostaje obecnie kwestia adekwatnej reakcji na wniosek sygnalizacyjny skazanego wskazujący na konieczność wznowienia postępowania z urzędu w związku z dostrzeżeniem uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. W judykaturze przyjmuje się, że „[...] ta mniej sformalizowana inicjatywa strony [...] powinna uruchomić kontrolę prowadzącą - w razie potwierdzenia istnienia usterki do [...] uchylenia wadliwego orzeczenia i wznowienia postępowania. Natomiast w przypadku braku zaistnienia sygnalizowanego uchybienia, procedowanie w tym

trybie nie wymaga wydania orzeczenia stwierdzającego, że wskazywana usterka nie występuje” (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW, z. 6/2005 poz. 48).

Nie oznacza to wszelako, że niedopuszczalne jest w takim układzie procesowym wydanie orzeczenia w kwestii wznowienia postępowania. To, że cyt.: „złożenie takiego wniosku [sygnalizacji – *przyp. SN*] nie zobowiązuje - jak ma to miejsce w wypadku przysługującego stronie własnego wniosku o wznowienie postępowania, a więc z przyczyn innych, niż określone w art. 439 § 1 k.p.k. - organu sądowego, jeżeli nie stwierdzi istnienia sygnalizowanego uchybienia, do ustosunkowywania się do wniosku w formie decyzji procesowej” (postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II KZ 37/05, SIP «Lex» nr 152513., *podkr. — SN*) wcale nie oznacza, że postąpienie takie jest niedopuszczalne jako zakazane przez ustawę postępowania karnego. Skoro przedmiotem rozstrzygnięcia jest tu rozważenie — *proprio motu* — potrzeby wznowienia w związku z ujawnieniem się jednego z uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., to właściwy do wydania orzeczenia jest sąd w składzie przewidzianym w przepisie art. 544 § 2 *in fine* k.p.k., który orzeka „w kwestii wznowienia postępowania”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

Dariusz Kala

Antoni Bojańczyk

Marek Motuk

[PGW]

[ms]